GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 129. 10. Listopada 1823.

Wiadomości kraiowe.

— Ze Lwowa. —

N. Pan naywyższą uchwałą z dnia 26go Września r. b. raczył naylaskawiey pozwolić, aby Prefekt Gymnazyium Stanisławowskiego, Milbacher, pensyionowany został z całą roczną płacą 600 ZR. i z dodatkiem do osoby 300 ZR., niemniey raczył N. Pan z naylaskawszego względu na tegoż zasługi położone w zawodzie nauczycielskim, nadać mu tytuł C. K. Radcy z uwolnieniem opłacenia taxy.

Wiadomości zagraniczne.

Portugaliia i Brazyliia.

C. K. nadzwyczayny Poseł Baron Binder stanął d. 9go Września (przez Angliią) w Lizbonie. Następuiąca iest mowa, którą d. 15go Września miał tenże Poseł do Króla Jmci Portugalskiego, maiąc wstępne posłuchanie:

»N. Panie! Cesarz, Pan móy, połączony z WKMością związkami krwi i przyiaźni, nim zwyczayne poselstwo iego przy tym Dworze przywrócone zostanie postanowił naprzód wyrazić naymocnieyszą radość Swoię, z powodu szczęśliwego zdarzenia, które dostoyną WKMci osobę i Monarchyią wybawiło. Pysznię się tem, że mogę WKMości odkrywać sposób myślenia moiego Cesarza. Cesarz N. Panie raduie się tem niewymownie, że WKMość odzyskałeś prawą władzę miłością Swoiego ludu i wiernością woysk Swoich. Przekonany iest, że nie będzie to trudną rzeczą dla cnót i mądrości Twoiey Panie utrzymać owę opiekuńczą władzę, tak potrzebną do szczęścia Twoich ludów i do sławy Twoiego panowania. Monarcha móy pokłada ufność, że WKMość zawsze będzież przychylny owym zasadom, które dzisiay połączyły Europę nierozerwanem ogniwem, a których mądre i dobroczynne zastosowanie iedynie zapewnić może tronów i państw pomyślność.«

»Mam honor wręczyć WKMości list wierzytelny, którym przy tuteyszym Dworze upoważniony iestem od Jego C. K. Apost. Mości w charakterze Posła nadzwyczaynego.«

Król odpowiedział na tę mowę wyrazami tchnącemi naywiększą przyiaźnią ku JCKMości, a szczególnym szacunkiem ku nadzwyczaynemu posłowi.

Hiszpaniia.

Król stanął d. 8go w Sewilli, gdzie go iak naywspanialey przyięto. Wieczorem było całe miasto oświecone.

Gwiazda donosi z Mataro pod d. 12. Października, że kolumna nieprzyiacielska, która wyszła z Tarragony wkroczyła do Lerydy.

Wyrok Króla Jmci z Lebrjia datowany d. 6go a d. 10go przez radę naywyższą publicznie ogłoszony, iest następuiący:

»Gdy sobie wyobrażam miłosierdzie Naywyższego, który mnie z tylu wybawił niebezpieczeństw i niech tak rzekę własną ręką wprowadził mnie na łono wiernych poddanych moich, przenikaią mnie oraz okropne uczucia na wspomnienia o owych bezprawiach i występkach, iakich ci bezbożni dopuszczali się przeciw naywyższemu Twórcy świata.«

»Prześladowano sługi kościoła, obrażano czcigodnego Następcę świętego Piótra, znieważano i burzono Kościół Pański, deptano nogami świętą Ewanjelią i świętą Hostyią, którą nam Jezus Chrystus podczas Wieczerzy pańskiey w spuściznie pozostawił, by nam miłość swoię i wieczną szczęśliwość zapewnić.«

»Dusza moia dotąd się nieuspokoi, dopokąd wspólnie z moimi ukochanymi poddanymi nie złożę Bogu ofiar pobożności, ażeby przez łaskę Swoię ziemię Hiszpańską od tylu plam oczyścił. Dla uzupełnienia tak ważnych przedmiotów postanowiłem, ażeby sądy, junty i wszystkie władze całego moiego kraiu błagały łaski Wszechmocnego o szczęście narodu, zaś wszyscy Arcybiskupi, Biskupi, w przypadku wakowania stolicy, kapitulni wykaryiusze i zakonni przeorowie, tudzież wszyscy maiący władzę duchowną, ażeby starali się o wytępienie błędnych, zgubnych i kacerskich nauk, tych zaś duchownych, co bywali ajentami występnego stronnictwa, ażeby pozamykali w kościołach i

naywiększe dawali na nich baczenie. Zapieczętowano moią Królewską ręką.«

Podług Gazet Paryzkich z d. 22go Października główna kwatera Xiążęcia Angouleme była d. 13go w Ecyi. Xiążę Angouleme obiadował d. 10go w Sewilli z Królem i Krol. Hiszpańską rodziną, a zrana d. 11go opuścił miasto. Na rozkaz Króla iemu i Xiążęciu Carignan maią bydź te same honory czynione, iakie się przynależą Infantom Hiszpanii.

Kolumna z 2000 ludzi złożona będąca pod sprawą sławnego San Miguela która wyszedłszy z Tarragony wkroczyła do Lerydy, opuściwszy wreście i to mieysca, od brygady Tromelina i od woyska Hiszpańskiego 4go oddziału odpartą została, a na granicy Katalonii zbitą była zupełnie od dywizyi 5go oddziału. Jenerała San Miguel znaleziono między liczbą ranionych i wzięto go w niewolę.

Jenerała Berg posłano Parlamentarzem do Barcellony. Jenerał Rotten odpowiedział, że podda się na rozkaz Króla Hiszpańskiego przysłany mu bezpośrednio.

Wszystkie obronne mieysca trzymaiące się dotąd w Katalonii dały do zrozumienia, że otworzą bramy swoie, skoro od JKMości otrzymaią rozkaz.

Z oddziału oblęgaiącego Seo d'Urgel donoszą pod d. 9tym Października następuiące wiadomości: »Od czasu iak przyciągnęły tutay dwa batalliony 8go i 45go liniiowego pułku woysko załogowe twierdzy niepokazywało się więcey. Przybyła nam ciężka broń, roboty rozpoczniemy ieszce tey nocy, a iutro o wschodzie słońca zobaczą iuż rewolucyioniści wystawionych kilka mocnych bateryy. Powitamy ich d. 12go ieżeli pogoda posłuży. Warownia nie doznaie wprawdzie niedostatku ani w żywności, ani w zapasach woiennych, a iednak zbiegostwo codzien bierze górę. Pułk Mallorki zaczyna iść za przykładem pułku Laredo. W chwili, gdy to piszę do WPana przybyło do nas od tego ostatniego pułku dziesięciu zbiegów. Zbliża się chwila stanowcza.» Z d. 12. Października:« Dzisiay woysko obleżone i oblęgaiące strzelało zapalczywie na siebie z broni ręczney. Pierwsze widząc, ześmy iuż bateryie wystawili strzelało zacięcie przez dzień cały tak na miasto, iak i na nasze bateryie. O 8mey godzinie z rana zrobiło wycieczkę 400 żołnierzy od milicyi w zamiarze zagwożdżenia nam dział, ale mimo ognia twierdzy od naszych walecznych żołnierzy aż do wałów pędzeni byli i znaczną ponieśli klęskę. Znaleźliśmy na placu ze sześciu pozostałych, których nie miano czasu zabrać. Nam raniono kilkunastu a to z powodu natarczywości żołnierzy 45go pułku, którzy za nadto zbliżyli się do twierdzy i mimo zakazu Officerów chcieli szturm przypuszczać. Gubernator Vigo i otaczaiący go, którzy do nayzaciętszych rewolucyionistów należą, nie chcieli niby na pozór uwierzyć publicznym wiadomościom o położeniu Hiszpanii i mimo odebranych doniesień łudzili woysko zmyślonemi powodzeniami Konstytucyionistów i nadzieią odsieczy. Ale to wszystko niezadługo się skończy a naymnieyszy wyłom w murze rozstrzygnie los tych wyrodnych Hiszpanów. Włoski Hrabia Linati nie był posłany za Parlamentarza z tą Seo d'Urgel lecz (iak dawniey donosiłem) iako zbieg przybył do naszych przednich straży d. 5go w. m. Ponieważ nim pogardzaią w całym kraiu więc kazaliśmy go iak nayprędzey odesłać do Mont-Louis, daiąc mu zasłonę złożoną z ośmiu kawalerzystów. Krążą tu wieści, że umknął znowu i udał się do niższey Langwedocyi.«

Względem rozruchów w woysku Ballesterosa (wspomnianych w ostatniey Gazecie naszey), a które to woysko, iak wiadomo, rozwiązano na rozkaz Króla, Gazety Madryckie z d. 14. Października zawieraią wyciąg z doniesienia woyskowego dowódcy Cabry posłany woyskowemu dowódcy do Kordowy: »O zdobyciu Kadyxu odebrałem dnia wczorayszego wiadomość od walecznego Francuzkiego woyska, tegoto naszego Sprzymierzeńca. Natychmiast urzędowe uwiadomienie tego ważnego zdarzenia kazałem poprzylepiać publicznie, co całą ludność okolicy napełniło radością. Atoli nieszczęśliwym sposobem stało się miasto nasze główną kwaterą woysk Ballesterosa, w których wszyscy żołnierze od pierwszego aż do ostatniego przeniknieni są zgubnemi zasadami zatruwaiącemi naszą ziemią. Ci niepoprawni rewolucyioniści ważyli się pooddzierać doniesienia urzędowe i w wielu względach okazali się niewiernymi konwencyi z d. 4go Sierpnia. Utrzymywani byli w ich karygodnym sposobie myślenia złośliwemi zasadami Jenerała Ballesteros, który rozdać kazał pomiędzy nich odezwę, iaką Król podpisać musiał d. 30. Sierpnia w Kadyxie zmuszony sztyletami nieprzyiacioł. Rewolucyioniści odwołuią się do tey odezwy chcąc sprzeciwiać się roialistóm i tymże grozić. Okoliczności te dopóty się nie zmienią, dopokąd to woysko oddalone nie zo-

stanie, działaiące na przekorę samowładności Króla Pana naszego.«

»Cabra dnia 7go Października 1823.«

Gwiazda umieściła daley następuiące wiadomości o podróży Króla Hiszpańskiego: Dnia 7. Października opuścił Król Utrerę, gdzie podług Gazety Madryckiey przyymowany był wołaniem: »*Viva el Rey absolutamente absoluto!*« a d. 8. o 11tey godzinie z rana stanął w Sewilli wśród bicia dzwonów i huku dział. Przy bramie Triana oczekiwała na Króla Municypalność z kluczami miasta, a na placu Aritana stało 200 Królewskich ochotników, maiących na pogotowiu rydwan tryiumfalny, w którym Króla ciągnęli do pałacu. Tu Król był uroczyście przyymowany od Don Wiktora Saez, od Nuncyiusza Papiezkiego, od Posłów: Margrabiego Talaru, Francuzkiego; Hrabiego Brunetti, Austryiackiego; Hrabiego Royera, Pruskiego; Hrabiego Bulgari, Rossyskiego; Hrabiego Sambin, Sardyńskiego; Hrabiego Biedermann, Saskiego, od Don Jose M. Carvajal, Jenerał Kapitana Andaluzyi i od całego Dworu, który Królowi do Kadyxu towarzyszyć nie mógł. Wieczorem było całe miasto oświecone. Dnia 9go był Król przytomny przy odśpiewaniu *Te Deum*, przyymował u sobie Kapitułę, a potém przypuścił do ucałowania ręki Władze cywilne i woyskowe. Wieczorem było znowu oświecenie. Z powodu wybawienia Króla kazało miasto bić medala, na których iedney stronie iest popiersie Króla z podpisem: »Sewilla dla swoiego Króla i Pana, Ferdynanda VII.«, na drugiey stronie był herb Francyi, Kastylii i Leonu, z podpisem: »Powrócony samowładności roku 1823.« D. 10. przybył Xiążę Angoulême do Sewilli i widział się po raz drugi z Królem, z Infantami i Infantkami, którzy mu powtórnie dziękowali. D. 11. przybył Xiążę z główną kwaterą do Karmony, d. 12. do Fuente del Conde, a d. 13. w Ecyia.«

Wielka Brytaniia i Irlandyia.

Bank Angielski zrobił postanowienie bardzo korzystne dla posiadaczów, to iest zamyśla pożyczać pieniądze na pewną hypotekę. Przez ogłoszenie tey uchwały spadły iuż procenta od pożczek tego rodzaiu na innych bankach. Jeszcze nie wiadomo, na iakie procenta będzie bank pożyczał.

W Angielskiey (dawniey Hollenderskiey) osadzie Demerary wybuchło w początku Sierpnia powstanie murzynów. D. 18. t. m. podciągnął Jenerał Murray osadę pod zarząd woyskowy. Murzyni tak dobrze byli uzbroieni, że pierwsi odważyli się uderzyć na woysko Angielskie. Strata była z obu stron znaczną.

Francyia.

Królewskie rozporządzenie mianuie Jenerała Barona Damas, Ministrem Woyny w mieysce Marszałka Victora, Xiążęcia Belluno, obranego Posłem na Dwór Cesarsko-Austryiacki.

Królestwo Polskie.

— *Z Warszawy d.* 18. *Października.* —

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec żyta po zło. 9 i gro. 22, do zło. 10. Pszenicy od 13 do 17. Jęczmienia od 7 do 8. Owsa od zło. 5 i groszy srebr. do zło. 5 i gr. 22. Siana fura iednokonna od zło. 9 do 14, parokonna od 15 do 16 i pół. Słomy fura od 5 do 7.

Turcyia.

Dostrzegacz Austryiacki z d. 31. Października zawiera następuiące wiadomości:

— *Z Konstantynopola d.* 10. *Października.* —

W. Porta postanowiła powołać byłego tłumacza Jakovakiego Argiropoulo, który przed dwoma laty wygnany był do Boli w małey Azyi, aby go wrócić na dawne mieysce. Mówią, że razem ma przybyć z Ghalib Baszą, którego tu codzień oczekuią. To postanowienie Rządu nie mało czyni wrażenia i może bydź nader ważne dla przyszłych politycznych stosunków W. Porty.

Dschanih Efendi znowu teraz wpływa do Rady Ministeryialney. Ztąd wnosić można, że tylko polityczne powody i życzenia W. Porty, by łatwieyszym sposobem zawrzeć układy ze sprzymierzonemi Dworami, wstrzymywały go przez nieiaki czas od należenia do podobnych obrad.

Od kilku dni krążą tu wieści o zwycięztwie, które flota Kapudana Baszy w bliskości Lemnos miała odnieść nad eskadrą powstańców złożoną z 35 okrętów. Powstańcy wpadłszy pomiędzy dwa oddziały Ottomańskiey floty utracili 8 okrętów. Wszelako wiadomość ta ieszcze potrzebuie potwierdzenia.

Jest rzeczą godną uwagi, że, chociaż Kapudan Basza w ostatniey żegludze swoiey przez Archipelag bawił się koło wielu wysp należących do sprawy powstańców, mianowicie koło Milo, Andros i Tino, nic wszelako przeciw tymże nie przedsiębrał. Prymaci po-

wyższych dwóch wysp posełali mu w darze bydło i owoce, ale tylko owoce przyiął i to zapłaciwszy za nie. W Tino uczynili oni to samo, lud się iedynie opierał i przez godzin kilka strzelał ze strzelb mysliwskich na Tureckie okręty. Atoli Kapudan Basza mało na to uważał.

Następuiące doniesienie z wyspy Salamis, dokąd od pierwszych dni Września udała się większa część mieszkańców Athen, niektóre Europeyskie Konzulaty i naywyższa Rada powstańców, dostarcza nam tak dokładnych i autentycznych wiadomości o wypadkach zdarzonych w tamteyszych okolicach do dnia 13. Września, iakich rzadko z tego teatru woyny dostać można:

Kulury (w Salamis) d. 13. Września.

Turecki oddział woyska zaymuiący ku końcowi Lipca Liwadyią i Theby, który grożąc z początku Athenom raptownie zwrócił się ku Negropontowi, składa się z 18,000 ludzi. Znaczna część tego oddziału (wyiąwszy zbiegów) wróciła do Zeitunu po krwawych potyczkach na tey wyspie i dotąd zaymuie wąwozy góry Oety (Thermopyle). Woysko powstańców, którego tam bardzo mało, strzeże tylko gościńca do Salony. Nichita i Panchuria stoią w tey okolicy w 800 ludzi. Odysseusz zaymuie pieczary Parnassu; mówią, że go większa część woyska iego opuściła. Od d. 4. i 5. Września dostało się 8,000 ludzi z woyska Baszów kanałem Negropontu na stanowiska Oropo, Kapontriti i Kalamo. Część mieszkańców Ateńskich, którzy wyszli byli zaraz za pierwszem hasłem do boiu do wyspy Salamis, powrócili do Athen, ale na wiadomość, że Kamillo zaięte zostało, zaczęli znowu uciekać, co większa nawet surowy rozkaz Goura, Greckiego dowódcy twierdzy, zmuszał ich do oddalenia się. Dnia 7. Września pokazała się iazda Turecka na brzegach Ilissu, a na pierwsze hasło z Akropolis wszyscy dotąd zatrzymuiący się, musieli śpieszno odpływać, przyczem zdarzyło się kilka nieszczęśliwych przypadków.

Wtedy garstka lekkiego woyska zbliżała się do miasta od strony grobu Antiopy, a widząc, że było opuszczone, cofnęła się w pole zrabowawszy tylko kilka winnic i ogrodów. Woysko to zaięło ieszcze d. 8. t. m. wsi Kalendri, Marussi i Kephisią, ale d. 9. całkiem zniknęło. Oddział, do którego to woysko należało, zmienił stanowisko swoie powziąwszy wiadomość o potyczce zapadłey między woyskiem Baszy Skutary i powstańcami pod sprawą Bozzarego. O tey potyczce nie mamy dotąd zupełnych doniesień. Podług zapewnienia Greków Turcy napadnięci w nocy ponieśli znaczną klęskę, lecz Grekom zabito Marka Bozzarego. W kilka dni poźniey brat iego Konstanty powtórnie uderzył na Turków i zbił ich na głowę. Wieść ta potrzebuie ieszcze potwierdzenia.«

Załoga twierdzy Ateńskiey składa się z 800 ludzi od naylepszego greckiego woyska i z 15tu philhelleńskich artylerzystów. Warownia ta opatrzona iest dostatecznie potrzebami woiennemi tudzież żywnością, i żadnym innym sposóbem nie może bydź odebraną chyba użyciem ciężkiey broni. Jak wiadomo Turcy przez siedm miesięcy trzymali się w tey twierdzy, i poddali się dopiero wtedy, gdy im zabrakło wody, do czego i to się przyczyniło, że mieli z sobą z 1200 kobiet i dzieci. Powstańcy wyporządzili teraz nie tylko dawną windugę, ale i studnią między obuma teatrami do dobrego przyprowadzili stanu. Oprócz tego pod iaskinią Bożka Pana odkryte nowe żrzódło, i za pomocą szańcu połączyli ie z twierdzą. Poodsełano wszystkie kobiety, tak dalece, że twierdza długo trzymać się może.

Na początku tego tygodnia odpłynął ztąd syn Petro-Beja maiąc z sobą 160 ludzi, równie iak i inny oddział Ateńczyków, ze 170 ludzi złożony, w celu pomnożenia załogi Akropolis. Lecz mniemaią niektórzy, że Goura z którego tutay Grecy niekontenci broni im przystępu do owey twierdzy i zmusił ich do zaięcia pustego miasta, przeciw któremu Turcy nie zapewne działać nie będą.

Naywyższy Rząd powstańców tak zwana rada wykonawcza przeniosła się od kilku niedziel do Salamis. Składa się z Petro-Beja-Mauromichali Prezydenta, z Teodora Kolokotroniego Wice-Prezydenta, z Jędrzeia Zaimi, Sotira Karalambi i z Jędrzeia Hrabi Metaxa, Kolokotroni nie przybył ieszcze.

Poróżniony ze wszystkimi Wodzami Maurokordato bawi się w Hydrze. Mieysce iego sprawuie nieiaki Spiliadi iako Sekretarz jeneralny. Negro zostaie bez urzędu w Atenach. Dymitr Ypsylanty żyie prywatnie w Tripolizzie.

Sławny poeta Lord Byron przebywa na wyspie Cefalonii, z kąd posела Grekom znaczne Summy pieniężne.

Redakcyia, J. Bensy; Druk, J. Pillera.